

Bez czarny z Rzeszowa jest Drzewem Roku 2019!

Utworzono: wtorek, 02, lipiec 2019 12:26 Ilona Hałucha



W tegorocznej 9. edycji konkursu Drzewo Roku Klubu Gaja zwyciężył ponad 200-letni bez czarny w Rzeszowie, zgłoszony przez mieszkankę osiedla. Roślina ma postać drzewiastą, co jest niezwykle rzadko spotykaną formą tego gatunku. Rośnie na skwerze między blokami w samym sercu miasta.

Najstarsi mieszkańcy pamiętają, że ono zawsze tu rośło i nie wyobrażają sobie życia bez niego. W 2020 roku ten piękny, kochany przez rzeszowian bez będzie reprezentował Polskę w międzynarodowym plebiscycie Europejskie Drzewo Roku.

Rywalizacja w odbywającym się przez cały czerwiec konkursie Drzewo Roku trwała do ostatniej chwili. Ostatecznie pierwsze miejsce zajął bez czarny z Rzeszowa uzyskując 2315 głosów internautów. Drugie miejsce zajęła Lipa Anna w Kliniskach Wielkich w gminie Goleniów w woj. zachodniopomorskim z 1905 głosami. Trzeci na podium stanął Dąb Wolności w Głownie w woj. łódzkim, zdobywając 1400 głosów internautów.

- Niezwykłą wartością tegorocznego zwycięzcy jest to, że krzew, który przyjął formę drzewa, został zgłoszony nie przez instytucję, a osobę prywatną - komentuje Jacek Bożek, prezes Klubu Gaja. - To dobry znak na przyszłość. Świadomi znaczenia przyrody i drzew obywatele stanowią tę grupę, która może wspomagać ochronę drzew i krajobrazu naszych miast i terenów wiejskich. Gratulacje!

Statuetka Drzewo Roku 2019 trafi do mieszkanki Rzeszowa Pani Haliny Sikory, która zgłosiła drzewo do konkursu, a także do wóldarży Miasta Rzeszowa, na którego terenie rośnie bez czarny. Wszyscy finaliści konkursu otrzymają pamiątkowe dyplomy. Wręczenie nagród odbędzie się 10 października 2019 roku w Warszawie podczas inauguracji 17. edycji programu Święto Drzewa Klubu Gaja.

Bez czarny z Rzeszowa jest Drzewem Roku 2019!

Utworzono: wtorek, 02, lipiec 2019 12:26 Ilona Hałucha

- Wiadomość o zwycięstwie drzewa bzu czarnego sprawiła mi ogromną radość i wycisnęła łzy szczęścia - mówi Halina Sikora, która zgłosiła drzewo do konkursu. - Wszystkie drzewa w konkursie są piękne i wyjątkowe, ale wygrywa to, które zbierze wokół siebie najwięcej ludzi. Udało się to skromnemu drzewku bzu czarnego, które jest jednak wyjątkowe i niezwykle bo niespotykane w takiej formie i rozmiarze. Jego wyjątkowość zauważył poeta, który napisał: " Choć jestem tylko drzewem na którym biały kwiat świeci, jestem też pomnikiem, świadectwem stuleci, świętą magią Słowian i wiarą w powodzenie". Bardzo dziękuję wszystkim osobom które oddały głos na bez czarny. Bardzo dziękuję moim przyjaciołom, znajomym, rodzinie, wszystkim innym osobom, mediom, szczególnie Radiu Rzeszów, za wsparcie i ogromne zaangażowanie w rozpowszechnianiu informacji o konkursie i w zbieraniu głosów. Dla tych wszystkich osób za zwycięstwo w Konkursie na Drzewo 2019 Roku drzewo bzu czarnego w podziękowaniu zaszumi o zmroku"

9. już edycja konkursu Drzewo Roku Klubu Gaja zgromadziła blisko 50 zgłoszeń drzew z całej Polski. Na 16. finałowych drzew podczas głosowania internauci oddali ponad 13 tysięcy ważnych głosów. Na stronie plebiscytu odnotowano ponad 90 tysięcy odsłon.

- Konkurs Drzewo Roku co roku pokazuje nam, że Polacy kochają drzewa, otaczają je opieką, pielęgnują tradycje i historie z nimi związane. Gratuluję zwycięzcom wspólnoty, która zawiązała się wokół tego drzewo, które do tej pory nie było szerzej znane nawet w samym Rzeszowie, a dzięki konkursowi zgromadziło wokół siebie tylu miłośników drzew. To wspaniały przykład postawy szacunku i dbałości o otaczającą nas przyrodę - mówi Jolanta Migdał, koordynatorka konkursu Drzewo Roku

Zdobywca tytułu Drzewa Roku 2019 - Bez czarny w Rzeszowie (woj. podkarpackie) - bez czarny, wiek ponad 200 lat, wysokość ok. 6 m, obwód 125 cm. Zgłoszony przez Halinę Sikorę z Rzeszowa.

Drzewo bzu czarnego rośnie otoczone niższymi krzewami i drzewami na skwerze między blokami w samym sercu miasta. Najstarsi mieszkańcy pamiętają, że ono zawsze tu rośnie. Ma postać drzewiastą, co jest niezwykle rzadko spotykaną formą tej rośliny. Pospolicie bez czarny występuje w formie krzewiastej. Drzewo prawdopodobnie jest pozostałością po byłych ogrodach zamku Lubomirskich. Również dzisiaj drzewo nadaje temu miejscu wyjątkowy charakter. Wiele osób nie wyobraża sobie, że tego drzewa mogłoby nie być. Przetrwało ono wiele w swoim życiu - powstania narodowe, dwie wojny, okupację, przemiany społeczne i gospodarcze. W ostatnich latach drzewo przetrwało roboty budowlane prowadzone w jego pobliżu. Mieszkańcy zachwycają się niezwykłą urodą bzu, szczególnie w okresie kwitnienia i owocowania. Kiedy kwitnie cała korona pokryta jest białymi kwiatami - wygląda jak gigantyczny bukiet białych kwiatów. W okresie owocowania pokryte jest masą kiści czarnych jagód, które w jesieni dla ptaków stanowią bogatą stołówkę.

2. miejsce - Lipa Anna w Kliniskach Wielkich (gmina Goleniów, woj. zachodniopomorskie) - lipa drobnolistna, wiek ok. 450-600 lat, wysokość ok. 27 m,

Bez czarny z Rzeszowa jest Drzewem Roku 2019!

Utworzono: wtorek, 02, lipiec 2019 12:26 Ilona Hałucha

obwód ok. 871 cm, pomnik przyrody. Zgłoszona przez Szkołę Podstawową im. Prof. Wiesława Grochowskiego w Kliniskach Wielkich i Nadleśnictwo Kliniska.

Swoją nazwę lipa zawdzięcza Annie Jagiellonce - żonie władcy Pomorza Zachodniego Bogusława X wielkiego. Legenda głosi, że podczas przyjazdu poselstwa polskiego do szczecińskiego zamku, Bogusław przebywał na polowaniu w pobliskiej Puszczy Goleniowskiej. Dzisiaj „Anna” stanowi niezwykle cenny okaz dendrologiczny. Jest popularnym miejscem wycieczek miłośników drzew i przyrodników. Odbywają się tu zajęcia edukacyjne prowadzone przez Ośrodek Edukacji Przyrodniczo-Leśnej przy Nadleśnictwie Kliniska.

3. miejsce - Dąb Wolności w Głownie (gmina Głowno, woj. łódzkie) - dąb szypułkowy, wiek ok. 115 lat, wysokość ok. 13 m, pomnik przyrody. Zgłoszony przez Szkołę Podstawową nr 3 im. Tadeusza Kościuszki w Głownie.

Dąb został posadzony w 10. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości jako symbol siły i długowieczności. Drzewo posadzono w obecności burmistrza, radnych, księdza proboszcza i rabina. Opiekę nad świeżo posadzonym dębem objął właściciel masarni, który uznając, że pielęgnacja drzewa jest śmiesznie prosta i wymaga jedynie codziennego podlewania. Niestety w okolicy Bożego Narodzenia okazało się, że dąb usechł. Wkrótce pod osłoną nocy rzeźnik zamienił uschły dąb na inny. Wszystko pozostałoby w wielkiej tajemnicy, gdyby nie sąsiad, który nie mogąc spać w nocy obserwował przez okno całe zdarzenie. Po tygodniu tajemnicę tę znali już wszyscy mieszkańcy Głowna, oczywiście za wyjątkiem sprawcy całego zamieszania. Obecnie okolice dębu to miejsce spotkań mieszkańców, a także wielu imprez miejskich.

Źródło: Klub Gaja